

# Pielęgniarki ostrzegają przed imigracją

27 listopada 2020

Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych krytykuje imigracyjne plany rządu Mateusza Morawieckiego. Imigracja pracowników służby zdrowia zza naszej wschodniej granicy może bowiem zagrażać życiu i zdrowiu pacjentów. Ministerstwo Zdrowia nie bierze więc pod uwagę braku znajomości języka polskiego przez cudzoziemców, nie wspominając już o ich gorszych kwalifikacjach.



Od wielu tygodni narasta spór pomiędzy rządzącymi a środowiskiem pielęgniarek i położnych. Czuje się ono oszukane przez Prawo i Sprawiedliwość oraz Zjednoczoną Prawicę, dlatego zapowiadają rozpoczęcie strajku poprzez wejście w spory zbiorowe z pracodawcami. Zarzucają one rządzącym, że mimo natłoku pracy związanego z pandemią koronawirusa, nie mogą one liczyć na wyższe płace i lepsze warunki pracy.

Na dodatek gabinet Morawieckiego zamierza wpuścić na polski rynek pracy tysiące pracowników służby zdrowia ze Wschodu. Tymczasem, jak informuje Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych, tysiące wykształconych w tym roku pielęgniarek w

ogóle nie znalazło zatrudnienia w szpitalach i przychodniach. Szkoły pielęgniarskie opuściło więc około 5,1 tys. absolwentek i absolwentów, ale tylko 1,1 tys. rzeczywiście znalazło zatrudnienie w zawodzie.

Tym samym bez pracy pozostają blisko 4 tys. osób, które mogłyby odciążać pracujące ponad siły pielęgniarki. Do tej liczby można doliczyć także 30 tys. pielęgniarek i położnych w wieku przedemerytalnym, mogących wrócić do zawodu po zaproponowaniu im odpowiednich warunków.

Zamiast nich resort zdrowia woli jednak imigrantów. Na dodatek zamierza zatrudniać ich z pominięciem skomplikowanych procedur, które dotyczą wszystkich polskich pracowników służby zdrowia. Między innymi z tego powodu pojawiają się wątpliwości odnośnie prawidłowej weryfikacji uprawnień zawodowych cudzoziemców. Chociażby w kwestii znajomości języka polskiego potrzebne będzie jedynie oświadczenie pracownika spoza Unii Europejskiej.

Z wymienionych wyżej powodów Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych ostrzega przed planami rządzących. Jej przedstawicielki twierdzą, że w ten sposób pacjenci będą narażeni na opiekę ze strony osób nie posiadających odpowiednich kwalifikacji. Część z nich może być nawet przestępcami, bo nie będzie możliwości weryfikacji ich ewentualnych konfliktów z prawem.

Na podstawie: Rmf24.pl, Nipip.pl

Zdjęcie: [Victoria Borodina](#) (CC0)

Źródło: [Autonom.pl](#)